

**CZYTAJ  
 NAS:**

- CO TYDZIEŃ  
 W GAZECIE
- CODZIENNIE  
 W INTERNECIE

ISSN 0137-9127



17

**Masz moc!** [www.przyszloscdladieci.org](http://www.przyszloscdladieci.org)

Przeznacz 1% podatku Fundacji „Przyszłość dla Dzieci”

Daj dzieciom siłę do walki z chorobą! **KRS 0000148747**



FUNDACJA  
**PRZYSZŁOŚĆ  
 DLA DZIECI**



**SŁUŻYĆ INNYM SWOIM  
 TALENTEM S. 4**

Fot. archiwum prywatne



**STACJA  
 KONTROLI  
 POJAZDÓW**



**WULKANIZACJA  
 AUTO-SERWIS**

Nidzica,  
 ul. Słoneczna 41  
 tel. 89-625-59-06  
 kom. 512-330-814  
 508-061-772

REKLAMA

**PROMOCJA URODZINOWA**  
**- 30%**  
 szkła fotocromowe  
 OPTIC  
 Grzegorz Pazyrski  
 O szczegóły pytaj w salonie  
 Salon Optyczny Grzegorz Pazyrski Nidzica, ul. Kilińskiego 2 tel. 89 625 27 89

**MIESZKAŃCY WALCZYLI  
 O KAPLICZKĘ**

GRZEGÓRZKI ||

S. 3

■ Grzegórzki to urokliwa wieś położona kilka kilometrów od Nidzicy. Wszyscy mieszkańcy pamiętają, że na samym wjeździe podróżujących tą drogą witała kapliczka. Niestety, gdy remont DW 604 dotarł do miejscowości, kapliczka została uszkodzona. Mieszkańcy postanowili o nią walczyć.

**ZADBAJMY O POZOSTAŁE  
 CZĘŚCI NAGROBKÓW**

NIDZICA ||

S. 6



**OD OŚMIU LAT  
 JESTEM TRZEŻWY**

LUDZIE ||

S. 4





# ZADBAJMY O POZOSTAŁE CZĘŚCI NAGROBKÓW

— Od lat obserwuję degradację cmentarza żydowskiego przy ul. Żwirowej, starego miejsca kultu. Do dziś zostało tylko kilka płyt nagrobnych, a i to w większości potłuczone. Betonowe nagrobki, tak charakterystyczne dla tego okresu, zostały rozebrane lub ulegają degradacji, spowodowanej otaczającą naturą i czynnikami ludzkimi — napisał do nas mieszkaniec osiedla przy ul. Żwirowej.



O cmentarzu na łamach Gazety pisaliśmy niejednokrotnie. Walczyliśmy przede wszystkim o to, aby cmentarz znajdujący się w pobliżu placu zabaw utrzymywany był w należytym porządku, żeby młodzież nie zostawiała tam potłuczonego szkła, nie urządziła libacji. Obecnie cmentarz jest zadbane. Pozostał jednak problem jak zadbać o pozostałe części nagrobków.

— Od lat obserwuję degradację cmentarza żydowskiego przy ul. Żwirowej, starego miejsca kultu. Do dziś zostało tylko kilka płyt nagrobnych, a i to w większości potłuczone. Betonowe nagrobki, tak charakterystyczne dla tego okresu, zostały rozebrane lub ulegają degradacji, spowodowanej otaczającą naturą i czynnikami ludzkimi. Miasto zadbało o wycinkę krzewów i skończyły się tam większe libacje, które dokuczają mieszkańcom. Czy nie można zrobić w tym miejscu parku? Rozebrać resztki nagrobków, ocalić macewy lub ich resztki, które są historią naszego miasta, postawić jedną tablicę upamiętniającą to miejsce, ławki. Drzewostan stanowi idealną atmosferę na stworzenie takiego miejsca, i to zaraz przy placu zabaw. Może okaże się, że bez większego wkładu finansowego miasto zyskałoby całkiem sympatyczne miejsce — napisał mieszkaniec osiedla przy ul. Żwirowej.

Burmistrz Nidzicy Jacek Kosmala wyjaśnia, że cmentarz jest wpisany do rejestru



zabytków decyzją z 16 lutego 1989 roku i wszelkie prace związane z jego utrzymaniem, za wyjątkiem koszenia trawy i usuwania odpadów, można wykonać dopiero po uzyskaniu stosownych i pozwoleń i przez osoby spełniające wymagania określone w ustawie o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami. W październiku 2015 roku wojewódzki konserwator zabytków w Olsztynie, w ramach nadzoru,

wydał zalecenia pokontrolne dotyczące cmentarza. Gmina Nidzica zleciła opracowanie dokumentacji projektowej uwzględniającej zalecenia pokontrolne. Wykonano badania konserwatorskie ceglano-ogrodzenia wraz z bramą cmentarną, celem określenia stanu zachowania obiektu, struktury materiałowej i konstrukcyjnej obiektu oraz zdiagnozowania zagrożenia wobec historycznej struktury

zabytkowej. W oparciu o wyniki tych badań opracowano program prac konserwatorskich i restauratorskich. Do tej pory wykonano inwentaryzację macew, znajdujących się na powierzchni oraz określono sposób ich zabezpieczenia przed zniszczeniem. Po konsultacjach z Komisją Rabiniczną od Spraw Cmentarzy, która opiniowała zaproponowane rozwiązania projektowe oraz z przedstawicielami

## JAKA JEST HISTORIA CMENTARZA?

Justyna Michniuk w 2021 roku napisała artykuł pt. „Tęgo świata już nie ma” („Nigdy Więcej”, e-zine nr 2/2021 [www.nigdywiecej.org](http://www.nigdywiecej.org)), w którym opisuje swoją podróż do Nidzicy i odnalezienie cmentarza żydowskich. — Raczej ich skąpych pozostałości, które pewnie za kilka lat całkowicie znikną z krajobrazu, zdematerializują się, jak i pamięć o tych, którzy nazywali kiedyś Nidzicę swoim domem — czytamy w artykule. Autorka artykułu podkreśla, że brak jest danych mówiących o początkach osadnictwa żydowskiego w Nidzicy. Wiadomo, że Żydzi bywali tu co najmniej od lat 60. XVIII w., nie tylko handlując na jarmarkach. Pierwszy Żyd posiadający przywilej ochronny przybył do Nidzicy w drugiej połowie XVIII w. Liczniejsze skupisko żydowskie zaczęło powstawać u schyłku epoki napoleońskiej. W 1812 r. w mieście było jednak zaledwie 10 rodzin żydowskich (w 1819 r. — 24 osoby). W latach 70. XIX w. w Nidzicy mieszkało ledwie 240 osób wyznania mojżeszowego, co stanowiło ok. 6% populacji. Tutejsi Żydzi trudnili się przede wszystkim handlem, wielu z nich posiadało swoje sklepy w reprezentacyjnych częściach miasta, m.in. na rynku. Nigdy nie brakowało w mieście rywalizacji pomiędzy żydowskimi, a polskimi kupcami i rzemieślnikami, podobnie jak w innych miastach ówczesnych Prus Wschodnich. Po przegranej przez Niemcy I wojnie światowej i jej skutkach jak bezrobocie i hiperinflacja, nasiliły się także nastroje antyżydowskie, doszło nawet do dewastacji sklepów żydowskich w 1923 r. Pod dojściem do władzy nazistów w Niemczech, w 1933 r. lokalni działacze SS w Nidzicy wydali ulotkę wzywającą Mazurów do całkowitego bojkotu firm żydowskich. Punktem kulminacyjnym była Noc Kryształowa (9–10.11.1938), kiedy spalowano i podpalamo synagogę i napadano na żydowskich współobywateli. W wyniku tych prześladowań kto mógł, emigrował z Nidzicy. W maju 1939 r. w mieście mieszkało jeszcze jedynie 23 Żydów.

Następnie Justyna Michniuk pisze o cmentarzu żydowskim położonym przy ul. Żwirowej: „Tu tutaj znajdował się kiedyś nowy cmentarz żydowski, założony pod koniec XIX w. i wykorzystywany do lat 30. XX w. do momentu, w którym nastąpił początek końca żydowskiej społeczności Nidzicy.

Przechodzę przez wysoką, suchą trawę i dociera do mnie ogrom zniszczenia i dewastacji tego miejsca. Czego nie dokonali naziści, dokończyli za nich „inni”: bezpośrednio po drugiej wojnie światowej i całkiem niedawno. Stoję na pagórku i patrzę na kamienny krąg, w którego wnętrzu palono ognisko. Z połamanych macew ktoś zrobił sobie wygodne siedziska. Obok leży kilka pustych butelek po piwie. Rozglądam się po całym terenie tego niewielkiego, bo zaledwie 0,34-hektarowego kirkutu, próbując znaleźć choćby jedną niezdeprawowaną macewę. Na próżno, dziś nie jest to już możliwe.

Justyna Michniuk

Tekst opublikowany za zgodą redakcji Nigdy Więcej.

Warmińsko - Mazurskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Olsztynie, na przełomie roku 2019/2020 uzyskano stosowne pozwolenia na prowadzenie robót. — Gmina Nidzica, w miarę możliwości finansowych, będzie realizować prace ujęte w dokumentacji projektowej. Szacunkowy koszt wykonania wszystkich prac, na dzień opracowania dokumentacji projektowej, wyniósł 330.000

złotych brutto — wyjaśnia burmistrz Nidzicy Jacek Kosmala. I dodaje, że nie ma możliwości utworzenia parku w miejscu istniejącego cmentarza żydowskiego, gdyż Komisja Rabiniczna do Spraw Cmentarzy, w wytycznych dotyczących ochrony cmentarzy żydowskich w Polsce, jednoznacznie określa jaki jest status cmentarzy w świetle prawa i tradycji żydowskich.

HALINA ROZALSKA